

Fundusz Solidarności dla ofiar hiszpańskich represji

19 lipca 2021

Fundusz Solidarności gromadzi darowizny solidarnościowe od tysięcy anonimowych osób, które wspierają ofiary hiszpańskich represji wobec demokratycznych i pokojowych działań charakteryzujących kataloński ruch niepodległościowy.

Powstał z inicjatywy organizacji obywatelskich Asamblea Nacional Catalana i Òmnium Cultural, kiedy Hiszpania uwięziła ich przewodniczących, Jordiego Sáncheza i Jordiego Cuixarta. Teraz, gdy jest już 3300 represjonowanych, zarządza tym niezależne stowarzyszenie. Od 2017 r. do chwili obecnej Fundusz Solidarności przeznaczył 640 tys. euro na grzywny i opłaty adwokatów dla oddolnych bojowników oraz wpłacił 14,4 mln euro na kaucje nałożone przez sądy i organy administracyjne. Pomijając nieproporcjonalność kaucji i grzywien, spójrzmy na przykład nieuzasadnionego nadużycia: Fundusz Solidarności musiał pokryć 4,1 mln euro, których Sąd Najwyższy zażądał od rządu Katalonii za domniemane sprzeniewierzenie środków na referendum w 2017 r., ale także 6 mln euro, których sąd w Barcelonie zażądał od wysokich rangą urzędników za dokładnie ten sam paragraf!

Niemal równocześnie z ogłoszeniem przez premiera Pedro Sáncheza [ułaskawienia dziewięciu przywódców niepodległościowych skazanych na długie kary więzienia](https://www.lrp.cat/opinio/article/1998210-jutge-i-part.html), organ administracyjny, Trybunał Obrachunkowy, zażądał kaucji w wysokości 5,4 mln euro od 34 byłych wysokich urzędników i pracowników Generalitatu związanych z międzynarodową promocją Katalonii w latach 2011-2017. Jeśli do 21 lipca nie zdeponują oni wygórowanych kaucji, zostaną skonfiskowane ich nieruchomości, pensje i emerytury. Jak wyjaśnia prawnik Carlesa Puigdemonta na stronie <https://www.lrp.cat/opinio/article/1998210-jutge-i-part.html>:

„Jest to działanie złośliwe o jawnym charakterze nękania, mające na celu jedynie spowodowanie szkody, tym razem majątkowej”. Również 33 laureatów Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii krytykuje Trybunał Obrachunkowy i popiera jednego z prześladowanych, Andreu Mas-Colella, byłego profesora Harvardu i ministra gospodarki w katalońskim rządzie w latach 2010-2016 (www.elnacional.cat/en/politics/nobel-prize-prize-ekonomisci-mas-colell-spain-court-accounts_622763_102.html).

W obliczu tej ofensywy przeciwko katalońskim przywódcom i pracownikom, rząd kataloński stworzył fundusz w wysokości 10 milionów euro, aby zagwarantować te i przyszłe kaucje. W oczekiwaniu na zablokowanie tego funduszu przez hiszpańskie sądy (co jest prawdopodobne, ponieważ zarówno rząd hiszpański, jak i partie opozycyjne rozważają wniesienie sprawy do sądu), Fundusz Solidarności został ponownie uruchomiony i w ciągu zaledwie trzech dni zebrał już 300 000 euro w postaci darowizn od obywateli i nadal rośnie.

Autorstwo: Maria M. Garayoa z Katalonii

Źródło: WolneMedia.net